

Bułgaria rozbuduje ogrodzenia na granicy z Turcją

7 stycznia 2015

Bułgaria planuje budowę dodatkowych 131 km ogrodzeń wzdłuż granicy z Turcją w celu zatrzymania nasilającej się fali uchodźców. 5 stycznia minister spraw wewnętrznych Weselin Wuczkow ostrzegł przed wzrostem liczby imigrantów. Według niego wzdłuż 274-kilometrowej granicy między Bułgarią i Turcją, gdzie latem 2014 powstało 30-kilometrowe ogrodzenie z drutu kolczastego, należy dobudować dalszych 131 kilometrów. Pozwoli to jego zdaniem na praktycznie całkowite ograniczenie możliwości przekroczenia „zielonej granicy” przez nielegalnych imigrantów. Według oficjalnego stanowiska władz bułgarskich uchodźcy domagający się statusu humanitarnego powinni bowiem do Bułgarii napływać legalnie, przez istniejące przejścia graniczne.

Zdaniem Wuczkowa nadszedł czas, by do ochrony granicy włączyło się wojsko. „Niewielkie jednostki wojskowe mogą pomóc w opanowaniu sytuacji w najbliższych miesiącach” – powiedział. Tymczasem ministerstwo obrony zdecydowanie odmawia takiego udziału. Szef resortu Nikołaj Nenkow przypomniał, że zgodnie z ustawą o obronności wojsko może uczestniczyć w ochronie granic wyłącznie podczas wojny lub w razie bezpośredniego zagrożenia dla bezpieczeństwa kraju.

Od jesieni 2013 r. wzdłuż granicy z Turcją rozmieszczono ponad tysiąc policjantów, mających powstrzymać uchodźców. Sytuację tymczasowo opanowano, lecz w drugiej połowie 2014 presja migracyjna ponownie się nasiliła. Tymczasem nieobecność tak dużej liczby policjantów wewnątrz kraju doprowadziła do wzrostu przestępczości, zwłaszcza w małych miejscowościach.

Od początku roku uniemożliwiono przedostanie się do Bułgarii ponad 20 tys. osób. Wewnątrz kraju zatrzymano ponad 4 tys.

nielegalnych imigrantów. Według prognoz MSW presja migracyjna będzie się nasilać.

Jednocześnie pojawił się kolejny problem: Bułgaria powinna – lecz nie daje rady – chronić swą zachodnią granicę, przez którą nielegalni imigranci dostają się na Zachód. W 2014 roku do Bułgarii wpłynęło ponad 7800 zapytań z 20 krajów unijnych, dotyczących osób, które właśnie tu otrzymały pierwszą unijną rejestrację. Zgodnie z rozporządzeniem Dublin II, mówiącym o tym, które państwo UE jest odpowiedzialne za rozpatrzenie wniosku o azyl, osoby takie powinny być kierowane do kraju pierwszej rejestracji, jeżeli opuściły go nielegalnie.

Autorstwo: jkl

Źródło: Lewica.pl